



Niech duchowość będzie waszym najważniejszym celem

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 23 lipca 2002 r. z okazji zakończenia Międzynarodowej Konferencji Sewy w Prasanthi Nilajam

*Pomimo zdobycia wielkiego bogactwa,
człowiekowi wymyka się pokój.
Ludzie zapominają rozpoznać człowieczeństwo.
Taka jest prawda objawiona przez Sai.*

Tym, do czego człowiek musi dzisiaj dążyć, nie jest szczęście. Nie jest to również smutek. W rzeczywistości szczęście i smutek są z natury wyłączone przemijające. Obowiązkiem człowieka jest uświadomić sobie boskość w jedności szczęścia i smutku. Nawet jeśli będziecie odczuwali wielką radość z powodu szczęścia, zaznacie smutku. Podobnie, nawet jeśli będziecie czuli się przygnębieni z powodu smutku, przyciągnie was szczęście. Od czasów starożytnych wielu wielkich rishich czyniło wysiłki, aby wznieść się ponad uczucia szczęścia i smutku. Rozpoznali prawdę, że tylko w chwilach smutku w człowieku przejawia się boska natura. Smutek bardziej niż szczęście pomaga człowiekowi na różne sposoby. *Na sukhat labhate sukham* – szczęście nie bierze się ze szczęścia. Szczęście pochodzi jedynie ze smutku. Podstawowym źródłem szczęścia w człowieku jest smutek. Tak jak z radością przyjmujemy szczęście, tak też z zadowoleniem musimy przyjmować smutek.

Dzieci i młodzież mają ważną rolę do odegrania, nie tylko w Indiach, ale we wszystkich krajach na świecie. Pieniądzy jest więcej niż materiałów, jakie można za nie kupić. Jeśli istnieje prawdziwe bogactwo, możemy osiągnąć wszystko, co materialne. Dzisiaj człowiek marnuje swoje życie w pogoni za samym bogactwem materialnym. Bogactwo, jakie człowiek musi przede wszystkim osiągnąć, to bogactwo miłości. Z bogactwem miłości można zdobyć wszystko inne. Przez ostatnie trzy dni delegacji, składający się z młodzieży, osób w średnim wieku i ludzi starszych, omówili na tej konferencji wiele spraw. Jaki jest rezultat tych dyskusji? Niezależnie od przestudiowanych tekstów i podejmowanych praktyk duchowych, wszystko pójdzie na marne, jeśli człowiek nie będzie pielęgnował uczucia miłości w swoim sercu.

Obecnie człowiek musi rozpoznać i urzeczywistnić pierwiastek miłości. To jest prawdziwe oddanie. W dzisiejszym świecie rodzice, dzieci, a nawet żona – wszyscy uganiają się za bogactwem materialnym. Prawie nikt nie chce zdobyć niezmienną, bezinteresowną i boską miłości. Miłości Boga nie da się zdobyć za pomocą bogactwa, wykształcenia ani różnych wykonywanych przez nas praktyk duchowych; boskość można osiągnąć tylko dzięki ofiarowaniu czystej, bezwarunkowej i bezinteresownej miłości dla miłości. Ludzie doświadczają dzisiaj tak wielu trudności, nie rozumiejąc podstawowej natury tej czystej miłości. Interesuje ich jedynie doczesny i fizyczny aspekt miłości. Nikt nie osiągnie boskości w żaden sposób, chyba że przez miłość. Jeśli osiągnie się boskość, osiągnie się wszystko; jeśli nie osiągnie się boskości, wszystko inne jest marnotrawstwem. Jednak ludzie nie dokładają starań, by urzeczywistnić tę prawdę. Zakładając, że bogactwo materialne to najważniejsze, co należy osiągnąć, nie szcędzą wysiłków, by je zdobyć.

Ucieleśnienia miłości!

Starajcie się zdobyć miłość; próbujcie osiągnąć miłość. Miłość jest waszym prawdziwym bogactwem. Zrozumcie tę prawdę. Nie ma drugiej większej i cenniejszej wartości niż miłość. Nawet jeśli pewna taka wartość istnieje, jest naprawdę nieprzydatna do osiągnięcia celu życia. Dlatego

starajcie się rozpoznać miłość widoczną w każdej ludzkiej istocie. Dopiero wtedy moglibyście uświadomić sobie swoją własną prawdziwą naturę. Wszystkie hinduskie teksty wedyjskie nawołują człowieka do urzeczywistnienia swojej prawdziwej natury. Nie jesteście ciałem. Nie jesteście umysłem. Nie jesteście intelektem. Musisz osiągnąć to, z czego wydzieliło się to wszystko. Załóżmy, że chcecie ghee. Co jest jego źródłem? Mleko. Z mleka pochodzi twaróg, z twarogu pochodzi masło, a z masła pochodzi ghee. Zatem, jeśli skierujecie się do samego źródła, a mianowicie do mleka, będziecie szczęśliwi.

Ucieleśnienia miłości!

Nie jesteście ciałem, umysłem, intelektem, zmysłami ani antahkaraną – w istocie jesteście źródłem ich wszystkich. Dlatego nie powinniście tracić czasu w pogoni za wszelkiego rodzaju dobrami materialnymi.

Obecnie członkowie Organizacji Sri Sathya Sai podejmują różne praktyki duchowe. Ale czy to są rzeczywiste czy iluzoryczne sadhany? Nie, nie; nie są to prawdziwe sadhany. Przez pewien czas wydają się rzeczywiste, a później są porzucane. Zaczynacie wykonywać dżapę jako sadhanę i kontynuujecie ją przez jakiś czas. Później porzucacie dżapę i rozpoczynacie dhjanę. Nawet tę dhjanę wykonujecie, dopóki nie osiągniecie swojego celu dhjany. Gdy zostanie on raz osiągnięty, dhjana traci swój cel. W ten sposób wszystkie sadhany, jakie podejmujecie, są jedynie tymczasowe. Naszym celem i dążeniem nie powinno być osiągnięcie tymczasowego rezultatu przez wykonywanie tymczasowych praktyk duchowych. Musimy starać się osiągnąć to, co jest niezmienne, prawdziwe, wieczne, czyste i zapewnia trwałe szczęście. *Sarwada sarwa kaleszu sarwatra Hari czintanam*. Musimy zawsze, wszędzie i w każdych okolicznościach spędzać czas na nieustannej kontemplacji Boga. To powinno stać się prawdziwym oddechem naszego życia i czymś tak naturalnym jak wdychanie i wydychanie. Jest to so'ham-tattwa. Nieustanne kontemplowanie so'ham-tattwy jest prawdziwą sadhaną. Skąd pochodzi to so'ham? Bierze się z dociekania ko'ham (kim jestem?). Rezultatem tego dociekania jest so'ham. Wasza sadhana przyniesie owoce tylko wtedy, gdy uświadomicie sobie tę odwieczną prawdę.

Dzisiaj budujemy gmach naszego życia na bańce wodnej. Nie wiemy, w którym momencie pęknie. Ludzka natura powinna opierać się na odwiecznej prawdzie, a nie na czymś przemijającym, jak bańka wodna. Ludzkie życie staje się dzisiaj coraz bardziej niepewne. Adi Śankara tak opisał tę kwestię w jednej ze swoich słynnych ślok Bhadźa Gowindam:

*Ma kuru dhana džana jauwana garwam,
Harathi nimeszath kalah sarwam.*

Człowieku, nie pysznij się bogactwem, rodziną,
przyjaciółmi i młodzieńczym wigorem;
czas zniszczy to w jednej chwili.

Na tym świecie nie ma nic trwałego. Zatem dlaczego musimy polegać na tym, co nietrwałe? Tylko atma jest wieczna. Określa się ją także jako brahmana. Brahman jest boskością. Ta brahma-tattwa nazywa się też 'brihat'. Atma-tattwa, która wyłoniła się z tego brihatu, jest prawdziwym 'aham'. To jest prawdziwe i wieczne. Dlatego musimy dokładać starań, aby uświadomić sobie tę prawdziwą i wieczną aham-tattwę. Te trzy pojęcia wydają się różne, lecz w rzeczywistości ich wewnętrzne znaczenie jest takie samo. Ta czysta i nieskażona brahma-tattwa jest nieustannie z nami, czy to w stanie jawy, w stanie snu czy w stanie snu głębokiego. Ten brahman to boskość w ludzkiej postaci. Ta boskość jest w was w tej chwili. W rzeczywistości jesteście zaprawdę brahma-tattwą i nikim innym. Dlatego próżno jest szukać Boga w jakimś odległym miejscu. Bóg jest w was, z wami, nad wami, pod wami i wszędzie. Dlaczego szukacie gdzie indziej tak wszechobecnej boskości?

Obecnie człowiek marnuje swoje cenne życie w pogoni za cielesnymi, doczesnymi i złudnymi pragnieniami. Jego życie jest dzisiaj pełne egoizmu i interesowności. Cechy te wspólnie niszczą ludzką naturę. Niektórzy ludzie pytają: „Jak możemy żyć na tym świecie bez interesowności?”. Jednak powiem wam, że nie jest to właściwy sposób prowadzenia sensownego życia. Dajecie się zwieść myśląc, że pomagacie i służycie społeczeństwu. Nie, w istocie ranicie społeczeństwo swoją interesownością. Drugiego dnia powiedziałem wam w swoim dyskursie, że duchowość musi być na pierwszym miejscu, później społeczeństwo, a następnie jednostka. Jedność tych trzech to SAI [Society, Association, Individual]. Zatem niech duchowość będzie najważniejszym celem ludzi. Społeczeństwo staje się bliższe tylko wówczas, gdy dąży się do tego celu. Gdy osiągniecie cel w postaci społeczeństwa, wtedy powinno zacząć się dociekanie: „Kim jestem?”. Będziecie w stanie zrozumieć społeczeństwo dopiero wtedy, gdy rozpoznacie, kim jesteście. Jeśli w ten sposób zrozumiecie społeczeństwo, będziecie mogli uświadomić sobie boskość w postaci społeczeństwa. Na początku spróbujcie pojąć swoją własną naturę.

Ucieleśnienia miłości!

Nie potraficie prawidłowo zrozumieć duchowości. W pierwszej kolejności bez wątpienia potrzebujecie pokarmu dla ciała. Jednak musicie się upewnić, że spożywacie jedzenie, które przyczynia się do waszego rozwoju duchowego. Ci, którzy chcą osiągnąć boskość, nigdy nie powinni dotykać nieczystości. Musicie zawsze przyjmować czyste i sattwicze jedzenie, jak warzywa, zielone warzywa liściaste itd. Nigdy nie powinniście spożywać nieczystych produktów jak jajka, mięso, itd. Trzymajcie się również z daleka od napojów alkoholowych i narkotyków. Z powodu zażywania tych używek wszystkie wasze narządy zmysłów będą sparaliżowane. Alkohol w ogóle nie sprzyja praktyce duchowej. W sadhanie należy osiągnąć poziom błogostanu w naturalny sposób, a nie sztucznymi metodami jak narkotyki i alkohol. Wszystko, co wiąże się z boskością, przychodzi naturalnie. Podkreślił to mędrzec Narada, oznajmiając: *Thripto bhawati, mathto bhawati* – stań się całkowicie spełniony, przepelniony radością. Musimy zanurzyć się w naturalnym boskim upojeniu, a nie w sztucznym odurzeniu wywołanym przez narkotyki i alkohol. Ludzka natura zmienia się w demoniczną naturę w wyniku spożywania mięsa i napojów alkoholowych. Pewne rodzaje pokarmu i lekarstw zawierają składniki powodujące odurzenie. Trzymajcie się od nich z daleka. Nawet jeśli są to lekarstwa, nie powinniśmy ich brać. W żadnych okolicznościach nie możecie jeść odurzającego pokarmu i leków.

Ucieleśnienia miłości!

Wykonujecie dużą sadhanę. Wiele osób spożywa mleko i twaróg, zakładając, że przechodzą na sattwiczy pokarm. Ściśle mówiąc, nie jest to wcale sattwicze jedzenie. Nawet w tych artykułach spożywczych znajdują się pewne odurzające składniki. Dlatego musimy je przyjmować w ograniczonych ilościach. Cały pokarm, jaki zjadamy, musi odpowiadać określonym porom, standardom i ograniczeniom. Kiedy czujemy się głodni, nie powinniśmy jeść do syta. Musimy przerwać jedzenie, gdy wciąż czujemy, że możemy zjeść więcej. Jeśli najemy się do syta, pojawi się tamoguna (lenistwo i sen). Nigdy nie możemy dopuszczać do siebie tamoguny.

Wszyscy wypełniamie sadhanę. Jednak wkradają się do niej pewne błędy, świadomie lub nieświadomie. Siadacie do dhjany (medytacji). Uważacie, że osiągnięcie koncentracji to medytacja. Nie, koncentracja to nie medytacja. W naszym codziennym życiu robimy wiele rzeczy z koncentracją. Jednak nie oznaczają one medytacji. Niektórzy ludzie myślą, że siedzenie w bezruchu to sadhana i że jest to wspaniałe. To niewłaściwe. Możliwe że w czasie medytacji nasze ciało się rusza, a umysł chwieje. Jednak tylko z tego chwiejnego umysłu powinniśmy rozwijać niezachwiany i spokojny umysł. To jest prawdziwa dhjana (medytacja).

Musimy rozwijać mocne przekonanie, że nie jesteśmy nietrwałym ciałem, lecz prawdziwą i odwieczną atma-tattwą. Dopiero wtedy, gdy osiągnięcie ten etap w dhjanie, stanie się ona prawdziwą dhjaną. Nie możecie zaczynać swojej sadhany z poczuciem, że Bóg jest gdzieś w odległym miejscu i że chcecie Go umieścić w świątyni swojego serca. Przede wszystkim rozwijajcie niewzruszone przekonanie, że boskość jest w was. Musicie uświadomić sobie swoją własną boską naturę. Co więcej, musicie sprawić, że inni także uświadomią sobie, iż jesteście boscy. Dzisiaj wszystkie wasze sadhany są jak miecze używane w przedstawieniu na scenie. Przydają się tylko do celu – grania, a nie w prawdziwym życiu. Musimy stopniowo uwalniać się od naszej iluzji. Istnieją różne rodzaje dhjany, jak sankalpa dhjana, sthira dhjana, czitta dhjana, itd.

Ucieleśnienia miłości!

Świadomie lub nieświadomie wypełniacie sadhanę na podstawie tego, co uważacie za właściwe. Jeśli chcecie się dowiedzieć, czym jest dhjana w prawdziwym znaczeniu, zapytajcie mnie. Wytłumaczę wam. W rzeczywistości nie potrzebujecie sadhany. Zróbcie tak, jak mówię; otrzymacie rezultat w jednej chwili. Boskość przejawia się wprost przed wami dzięki Jego łasce. Nie można jej osiągnąć za pomocą surowych praktyk. Wszyscy wykonują sadhanę, przywiązując się do określonych postaci. W tym postępowaniu człowiek próbuje ustanowić chwałę swojej własnej postaci. Jest to niewłaściwe. Musicie zapomnieć o własnej postaci i zatracić swoją świadomość w boskości. Jaki jest pożytek z wykonywania dhjany nieustannie koncentrując się na własnej postaci? Jeśli ktoś pyta was, co robicie, odpowiadacie, że wykonujecie dhjanę. Skąd wiecie, że wykonujecie dhjanę, jeśli w rzeczywistości sama wasza świadomość ciała zatraciła się w dhjanie? Oznacza to, że nie wykonujecie prawdziwej dhjany. W dhjanie zapominacie o swoim własnym ja, rozwijacie czystość świadomości i ustanawiacie wieczność swojej atma-tattwy. Bez tego osiągnięcia dhjana jest marnotrawstwem i prawdziwym oszustwem.

Ucieleśnienia miłości!

Pielęgnujcie czystą i świętą miłość. Biegacie za licznymi starszymi, sadhakami oraz guru i usiłujecie zostać ich uczniami. To nie jest gurutwa. Skoncentrujcie się na jednym uczuciu boskości, które jest już ugruntowane w waszym sercu. Nie zmieniajcie co chwilę zdania. Niech się mocno ugruntuje jako wasz cel. Budda zastosował tę samą zasadę. Wcześniej chodził w poszukiwaniu boskości wszędzie na zewnątrz. Wędrował do różnych miejsc. Jednak nie mógł odnieść sukcesu w swoich staraniach. Ananda, kuzyn Buddy, zobaczył to trudne położenie i zapytał go dlaczego wędruje tu i tam. Wtedy Budda nagle zrozumiał, że przez cały czas podążał za swoją manasika tattwą (impulsami myślowymi), która jest nietrwała i przemijająca. Dlatego postanowił nie iść za umysłem. Od razu zaczął całym sercem kontemplować boskość i osiągnął nirwanę (wyzwolenie od zniewolenia). Ten przykład wyraźnie pokazuje, że nigdy nie można polegać na umyśle, który snuje fantazje. Zapomnijcie o umyśle, mocno ugruntuje boskość w swoim sercu i ostatecznie połączcie się z tą boskością. To jest prawdziwa nirwana.

Jaka jest natura ludzkiego ciała? Składa się z pięciu żywiołów. Jest nierzeczywiste, nietrwałe i z natury ulega rozpadowi. Jeśli wykonujecie dhjanę, utrzymując to przywiązanie do ciała, jak może być ona owocna? Jak doprowadzi was do celu? Dlatego musicie zapomnieć o deha bhranti (iluzji ciała). Zatopcie się w boskości z atmabhimaną (przywiązaniem do atmy). To jest prawdziwa dhjana. To jest prawdziwa tjaga (wyrzeczenie, czyli nieprzywiązanie). To jest wasza prawdziwa joga. To jest wasza prawdziwa bhoga. Ta bhoga to ananda (błogość). Zawsze stosujcie zasadę: *Satjam brujat, prijam brujat, na brujat satjamaprijam*, co znaczy: zawsze mówcie prawdę; mówcie prawdę uprzejmie i nigdy nie mówcie nieprzyjemnej prawdy. Dopiero wtedy będziecie mogli osiągnąć nirwanę. Wielu ludzi dąży do wyzwolenia. Wyzwolenia nie da się osiągnąć dzięki chwilowym

sadhanom. Można je zdobyć przez nieustanne kontemplowanie boskości, zapominając zupełnie o umyśle. To jest prawdziwa nirwana. Niezależnie od tego, gdzie patrzycie, jeśli widoczny jest jedynie umysł, to jak osiągniecie nirwanę? Nirwanę osiągnie tylko ten, kto zapomni o umyśle.

Ucieleśnienia miłości!

Zakładam, że nigdy dotąd nie podjęliście tak wielkiej sadhany. Nie przejmujcie się; przyjrzymy się temu później. Przede wszystkim rozpocznijcie kontemplowanie boskości z czystą miłością. Dopiero wtedy zdobędziecie siłę duchową. Nawet Pandawowie zaczęli swoje duchowe poszukiwania przyznając pierwszeństwo Bogu, następnie 'my', a na końcu 'ja'. W literaturze duchowej każda litera i każde słowo niesie subtelne znaczenie. Musicie starać się je zrozumieć i zgodnie z nim postępować. To jest prawdziwa sadhana. Nie musicie wykonywać sadhany dla osiągnięcia tego, co nieprzemijające i nietrwałe. Próbujcie osiągnąć boskość przez miłość. Wypełniajcie całą swoją sadhanę z czystą miłością. Tylko wtedy będzie owocna.

Ucieleśnienia miłości!

Jutro jest dzień Guru Purnima. Każdą chwilę będzie można poświęcić na wyjaśnienie istoty i znaczenia Guru Purnima. W dzień Guru Purnima guru przychodzi jak purnima (księżyc w pełni). Jeśli zapomnicie o gurutwie (prawdziwej naturze guru), wszystkie wasze sadhany będą bezwartościowe. Dzisiaj całkiem zapominamy o gurutwie. To wielki błąd. Utrzymujcie podstawową naturę guru w swoim sercu i wypełniajcie sadhanę, aby połączyć się z boskością. Tak więc jutro postaramy się w pewnym stopniu poznać znaczenie Guru Purnima.

Tłum. Dawid Kozioł

Źródło: <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume35/sss35-12.pdf>